

**VII KONKURS RECYTATORSKI**  
**„CZAROWANIE SŁOWEM”**  
**POLSKA KATOLICKA SZKOŁA SOBOTNIA W STAVANGER**  
Grupa I (4 i 5 latki oraz klasy „0”)

Ludwik Jerzy Kern

„Dwa jeże”

Przyszły do fryzjera dwa jeże.

- Niech nam pan powie, panie fryzjerze,

Jakie się teraz nosi fryzury?

- Hm... jedni się czeszą po prostu do góry,

Drudzy znowu z przedziałkiem,

A inni golą się aż do skóry

I chodzą bez włosów całkiem.

Niektórzy czeszą się jak Włosi...

- A grzywki?

- Grzywki też się nosi.

- A loczki?

- Loczki można także.

- A pukle?

- Nosi się, a jakże.

- A fale?

- Z wolna powracają.

-A baczki?

- Rzadko, lecz bywają.

- A czy na jeża ktoś się czesze?

- O, proszę panów, całe rzesze.

- A pan uważa, że to modne?

- Nie tylko modne, lecz wygodne.

- Więc nas nie trzeba dzisiaj strzyc?

- Moim zdaniem, nic a nic.

- To niech pan chociaż, wie pan, tak z bliska,

Wodą kolońską nas trochę popryska.

- Pf!...Pf!...Pf!...

- Dziękujemy za to spryskanie.

Do widzenia!

- Moje uszanowanie!